



Apel o pomoc

Niestety nie jestem już w stanie pomóc żadnemu kotu, bardzo przepraszam te które muszą zostać bez pomocy, na mrozie i śniegu. I te które odejdą bez pomocy. Nie mam już za co wam pomóc maluchy. Zawiodłam. Grudzień, a szczególnie święta był dla nas najgorszym okresem. Święta spędziłam głównie w przychodni weterynaryjnej...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/r232na>

